

Ocalić wspomnienia – zatrzymać czas

Wystartował projekt „Druk Wspomnień”



Wspomnienia, prywatne biografie, rodzinne opowieści stają się coraz bardziej docenianymi wartościami. Spisywane przez seniorów rodu czy młodych pasjonatów skazane były niegdyś na żywot ukryty w szufladzie. Inicjatywa „Druk Wspomnień” stawia sobie za cel pomoc w ich druku w postaci niskonakładowych książek.

Możliwość utrwalenia przeszłości w postaci książki była do niedawna przywilejem wyłącznie osób sławnych czy bogatych. Publikowanie rodzinnych opowieści czy wspomnień nobilitowało i świadczyło o wysokim prestiżu. Obecnie, dzięki rozwojowi techniki i coraz niższemu kosztom przygotowania książki, wydanie wspomnień i prywatnych historii stało się dużo łatwiejsze. Projekt „Druk Wspomnień” stawia sobie za cel popularyzację zbierania prywatnych historii oraz pomoc na każdym etapie ich przygotowania i druku.

- Pomysł zrodził się spontanicznie. Poproszono mnie kiedyś o przygotowanie do druku książki – pasjonującej biografii człowieka, który przeżył prawie cały XX wiek, doświadczając osobiście wszystkich jego pięknych i tragicznych kart. Udało się wydać te wspomnienia – i zaczęły się zgłaszać kolejne osoby z pytaniem: jak to zrobić? Wiele osób pasjonuje się zbieraniem rodzinnych czy lokalnych opowieści, nie wiedząc, jak doprowadzić do ich publikacji. Powstaliśmy po to, aby im w tym pomóc – mówi koordynator projektu „Druk Wspomnień” Rafał Cekiera.

Projekt wpisuje się w globalne trendy, które zmierzają do prób zatrzymywania i zachowywania – wbrew pędzącemu światu – obrazów przeszłości. Publikacje opowieści dziadka i babci, wspomnień o kimś, kto już odszedł, prywatnych historii czy kronik organizacji lokalnych są coraz popularniejsze w krajach zachodnich. Na przekór rzeczywistości, która nie sprzyja zadumie, refleksji i sięganiu pamięcią wstecz, wydaje się wspomnienia, które stanowią najcenniejszą – bo prywatną i jedyną w swoim rodzaju, niepowtarzalną – pamiątkę.

Projekt „Druk Wspomnień” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej, co pozwala zmniejszyć koszty produkcji książek. Zaangażowane są w niego osoby z bogatym doświadczeniem wydawniczym – redaktorzy, graficy, których łączy wspólna pasja – szacunek dla przeszłości i jej ciekawość. Zajmują się oni każdym etapem przygotowania książki – dzięki temu jej wydanie jest bardzo łatwe. Na podstawie dostarczonych materiałów opracowują, redagują i drukują nie tylko prywatne historie rodzinne, lecz również księgi pamiątkowe instytucji, wydawane z okazji jubileuszy czy rocznic. *- Książki, które wydajemy, są specyficzne, to sejfy rodzinnych historii – podkreśla koordynator projektu, będąc przekonany o zapotrzebowaniu na tego typu wydawnictwa. Zanim projekt oficjalnie wystartował, już pojawiły się pierwsze zamówienia. – Jesteśmy podbudowani tym, że tak wiele osób chce utrwać przeszłość, zostawiać następnym pokoleniom coś absolutnie wyjątkowego, cennego i niepowtarzalnego – rodzinne historie – dodaje Rafał Cekiera, zapraszając na stronę internetową projektu (www.drukwpomnien.pl), gdzie szczegółowo opisane są etapy przygotowania takiej książki.*

Powszechne jest poczucie, że czas biegnie coraz szybciej. Zatrzymać go, ani spowolnić nie sposób. Można jednak ocalić przed zapomnieniem, zachować w wiecznej pamięci to, co przeżyliśmy. Wspomnienia są najcenniejszą, bo najbardziej prywatną i niepowtarzalną wartością, jaką posiadamy. Warto rozejrzeć się wokół, porozmawiać ze starszymi osobami, zachęcić do utrwalenia ich osobistych przeżyć i doświadczeń.